

WYROK

z dnia 5 listopada 2008 r.

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu przeciwko Prezesowi UOKiK
(Sygn. akt III SK 5/08)

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 listopada 2008 r., skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 października 2007 r., sygn. akt VI ACa 856/07:

1. oddala skargę kasacyjną,
2. zasądza od Skarbu Państwa - Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz „Drebszok-Drewo” Spółki z o.o. we Wrocławiu po 270 zł (dwieście siedemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 grudnia 2005 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za ograniczającą konkurencję i naruszającą zakaz, o którym mowa w art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080 ze zm.), praktykę Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu (RDLP) polegającą na nadużywaniu pozycji dominującej na regionalnym rynku sprzedaży surowca drzewnego przez odmowę uznania Drebszok-Drewo Spółka z o.o. za nabywcę surowca drzewnego na rynku regionalnym w 2005 r., wobec zastosowania dyskryminacyjnych „Kryteriów uczestnictwa w rynku regionalnym”, co przeciwdziałało ukształtowaniu się warunków niezbędnych do rozwoju konkurencji i nakazał zaniechanie jej stosowania, oraz uznał za ograniczającą konkurencję i naruszającą zakaz, o którym mowa w art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 8 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów praktykę RDLP, polegającą na nadużywaniu pozycji dominującej na regionalnym rynku sprzedaży surowca drzewnego przez stosowanie dyskryminacyjnych „Kryteriów uczestnictwa w rynku regionalnym”, powodujących podział tego rynku według kryteriów asortymentowych lub podmiotowych i nakazał zaniechanie jej stosowania, a także nałożył na RDLP karę pieniężną w wysokości 105.467,78 zł.

Prezes UOKiK uznał, że RDLP jest przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej z uwagi na prowadzenie działalności gospodarczej, definiowanej przepisami tej ustawy, co w konsekwencji uprawnia legitymację bierną RDLP w postępowaniu antymonopolowym. Pozycja dominująca RDLP wynika z udziału Lasów Państwowych w rynku sprzedaży surowca drzewnego, który w przypadku Dolnego Śląska kształtuje się na poziomie około 93,8%.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła jej strona, określająca się jako Skarb Państwa - Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu. Tak określona strona skarżąca (powód) zarzuciła naruszenie art. 86 oraz art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów w związku z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 173, poz. 1807 ze zm.) w związku z art. 28, art. 29 i art. 30 Kpa w związku z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów - przez błędne uznanie, że Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu jest przedsiębiorcą i może być stroną postępowania antymonopolowego, pomimo że nie posiada zdolności prawnej, oraz nie działa we własnym imieniu, lecz w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, co w konsekwencji powoduje, że nie może być ona stroną postępowania antymonopolowego. Zarzucono ponadto naruszenie art. 9 i art. 7 Kpa w związku z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów przez niewyjaśnienie znaczenia pojęcia „rynek regionalny”; naruszenie art. 77 §1 Kpa w związku z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i art. 233 §1 Kpa w związku z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów przez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz oparcie rozstrzygnięcia na wybiórczo dobranych dowodach, oraz naruszenie art. 8 ust. 1 i 2 pkt 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 8 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów przez przyjęcie, że RDLP naruszyła zakaz stosowania praktyki ograniczającej konkurencję.

Wyrokiem z 19 grudnia 2006 r. Sąd Okręgowy - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie oddalił odwołanie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Prezesa UOKiK, że podjęte przez Prezesa UOKiK działania miały na celu ochronę interesu publicznego oraz, że RDLP posiada legitymację bierną do występowania w procesie. Zdaniem Sądu Okręgowego charakter działalności prowadzonej przez RDLP pozwala na jej zakwalifikowanie jako przedsiębiorcy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy wskazał, że rynek właściwy w rozpatrywanej sprawie wyznaczają dwa powiązane ze sobą rynki: rynek właściwy produktowo i rynek właściwy geograficznie. Rynkiem w ujęciu produktowym jest rynek produkcji surowca drzewnego, ponieważ sprzedaż drewna stanowi jedną z głównych dziedzin działalności RDLP. Rynkiem w ujęciu geograficznym jest obszar Dolnego Śląska, na którym znajdują się lasy państwowe pozostające w zarządzie RDLP.

Pozycja jaką posiada RDLP na regionalnym rynku sprzedaży surowca drzewnego jest czynnikiem, który pozwala wpływać na warunki konkurencji na tym rynku, co w konsekwencji powoduje, że RDLP zajmuje w stosunku do zainteresowanej Spółki pozycję dominującą, ponieważ nie ma ona alternatywnych i ekonomicznie podobnych źródeł zaopatrywania się w surowiec drzewny poza kupowaniem go od RDLP lub w jego nadleśnictwach. Działalność RDLP polegająca na odmowie uznania Spółki za nabywcę surowca drzewnego na rynku regionalnym w 2005 r., wskutek zastosowania „Kryteriów uczestnictwa w rynku regionalnym”, a także stosowanie tych Kryteriów, powodujących w praktyce podział rynku według kryteriów asortymentowych lub podmiotowych uzasadnia zakwalifikowanie działań RDLP jako ograniczających konkurencję i naruszających zakazy, o których mowa w art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 i pkt 8 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Sąd Okręgowy uznał, że w sytuacji, gdy lasy państwowe, z ich pozycją dominującą na rynku nie mogą zaoferować ilości i rodzaju surowca wystarczającego na zaspokojenie potrzeb wszystkich nabywców, to mają obowiązek rozdysponować drewno na równych, przejrzystych i obiektywnych zasadach, w sposób nie dyskryminujący żadnego z kontrahentów. Natomiast opracowane przez Komisję Leśno-Drzewną kryteria decydujące o wyłonieniu nabywców rynku regionalnego nie spełniały wymogu uwzględnienia zasad konkurencji i równego dostępu do surowca drzewnego. Wyeliminowanie zainteresowanej Spółki z rynku regionalnego na skutek arbitralnej decyzji RDLP stanowiło przejaw posiadania i nadużywania pozycji dominującej oraz przeciwdziałało ukształtowaniu się warunków niezbędnych do powstania i rozwoju konkurencji na regionalnym rynku surowca drzewnego, przez ograniczenie realnych możliwości zakupu surowca przez tą Spółkę.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów apelację wniosła strona powodowa określająca się jako Skarb Państwa - Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu. Apelujący zarzucił naruszenie: art. 86 oraz art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów w związku z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 173, poz. 1807 ze zm.) w związku z art. 28, art. 29 i art. 30 §1 Kpa w związku z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów - przez błędne uznanie, że Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu jest przedsiębiorcą i może być stroną postępowania antymonopolowego, naruszenie art. 233 §1 Kpc oraz art. 8 i art. 9 Kpa w związku z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów - przez nieprawidłowe uznanie, że niewyjaśnienie przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów znaczenia pojęcia „rynek regionalny” - nie stanowiło naruszenia przez pozwanego określonej w art. 9 Kpa zasady informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych związanych z toczącym się postępowaniem oraz nie uchybiało wyrażonej w art. 8 Kpa zasadzie prowadzenia przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów postępowania antymonopolowego z zachowaniem pogłębienia zaufania obywateli do organów Państwa oraz naruszenie art. 328 §2 Kpc, art. 4 pkt 8 i art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 i 8 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Wyrokiem z dnia 17 października 2007 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, po sprostowaniu oczywistej niedokładności w zaskarżonym wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w ten sposób, że w określeniu powoda - odwołującego się przed słowami „Regionalna Dyrekcja” dodaje się „Skarb Państwa”, w odpowiednim przypadku (pkt 1), na podstawie art. 385 Kpc oddalił apelację powoda (pkt 2).

Według Sądu drugiej instancji stosownie do przepisu art. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów pod pojęciem „przedsiębiorcy” ustawodawca rozumie przedsiębiorcę w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej, oraz inne podmioty, choćby nie posiadały osobowości prawnej, o ile prowadzą działalność gospodarczą - zarobkową, zaspakajając na rynku określone cudze potrzeby. Zawarta w ustawie definicja wskazuje na to, że pojęcie przedsiębiorcy dla potrzeb ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów zostało zdefiniowane inaczej, de facto w oderwaniu od kwestii zdolności prawnej. Istotną okolicznością, od istnienia której ustawodawca uzależnił legitymację do występowania w postępowaniu przed Prezesem UOKiK, a następnie na skutek odwołania przed sądem, nie jest kwestia osobowości prawnej i zdolności prawnej, ale kwestia, czy podmiot niemający osobowości prawnej, będący bądź to statio fisci Skarbu Państwa, bądź innego podmiotu np. statio municipi organizuje lub świadczy usługi o charakterze użyteczności publicznej, bądź prowadzi działalność, która charakteryzuje się właściwościami takimi, jak: zawodowy (stały) charakter; podejmowanie powtarzalnych działań; podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania; udział w obrocie gospodarczym.

Sąd drugiej instancji uznał, że powód prowadzi działalność gospodarczą. Prowadzi on bowiem stale działalność w zakresie obrotu drewnem, działalność ta jest powtarzalna i prowadzona na zasadzie racjonalnego gospodarowania i powód uczestniczy w obrocie. Na podstawie art. 50 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U z 2005 r. Nr 45, poz. 435 ze zm.), Lasy Państwowe (Dyrekcja Generalna, regionalne dyrekcje, nadleśnictwa, inne jednostki) prowadzą działalność na zasadzie samodzielności finansowej i pokrywają koszty działalności z własnych przychodów. Z ustawy tej, jak i z wydanego na jej podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 grudnia 1994 r. w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej w Państwowym Gospodarstwie Leśnym Lasy Państwowe (Dz. U. Nr 134, poz. 692) wynika, że lasy państwowe, bez względu na jednostkę organizacyjną prowadzą stałą działalność polegającą m.in. na sprzedaży drewna (§4 pkt 2 lit. a wskazanego rozporządzenia). Wobec tego działalność prowadzona przez powoda ma charakter stałej, powtarzalnej działalności, biorącej udział w obrocie. Powyższe argumenty świadczą o prowadzeniu przez powoda działalności gospodarczej, to zaś daje podstawę do uznania, że powód ma legitymację bierną do występowania w postępowaniu antymonopolowym. Pogląd ten podzielany jest przez naukę prawa. Przedstawiciele nauki wskazywali, że warunkiem uczynienia zakładu budżetowego adresatem zakazu praktyk antymonopolowych jest wykazanie, że w ramach podziału kompetencji wewnątrz gminy został on uprawniony do prowadzenia autonomicznej polityki w sferze działalności, której dotyczy (por. G. Materna „Odpowiedzialność komunalnego zakładu budżetowego w stosowaniu praktyk ograniczających konkurencję w świetle orzecznictwa antymonopolowego”).

Sąd drugiej instancji za bezzasadny uznał zarzut błędnego zastosowania art. 8 ust. 2 pkt 5 i 8 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Zarzuty te opierały się bowiem na błędnym założeniu, że dopuścić się naruszenia przepisów tej ustawy może przedsiębiorca, a powód nie będący przedsiębiorcą nie może tego uczynić.

Co do zarzutu naruszenia art. 233 §1 Kpc oraz art. 8 i art. 9 Kpc w związku z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zdaniem Sądu drugiej instancji postępowanie przed sądem antymonopolowym jest sądowym postępowaniem cywilnym rozpoczynającym się w pierwszej instancji na skutek odwołania od decyzji organu ochrony konkurencji. Oznacza to, że Sąd Okręgowy powinien osądzić sprawę od początku. Przywołanie przez powoda w apelacji naruszeń zasad postępowania administracyjnego w sytuacji wszczęcia postępowania kontradiktoryjnego, nie może odnieść skutku. W ramach postępowania przed sądem strona ma prawo zgłaszania wszelkich dowodów dla podważenia i obalenia ustaleń poczynionych przez organ administracji, w tym także i tych, które legły u podstaw wszczęcia postępowania antymonopolowego. Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 233 §1 Kpc w związku z art. 328 §2 Kpc, gdyż Sąd pierwszej instancji miał prawo uznać, że ustalony przez Prezesa UOKiK stan faktyczny jest prawidłowy i w całości podzielić te ustalenia, przedstawiając odpowiednie przesłanki swej oceny także odnośnie wskazanego w apelacji dowodu z zestawienia ilości surowca drzewnego nabytego przez zainteresowanego w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych oraz nadleśnictwach w latach 2001-2005.

W uzasadnieniu tego wyroku wskazuje się także, iż przedmiotem ochrony jest konkurencja jako współzawodnictwo niezależnie od siebie działających na rynku przedsiębiorców, niepowiązanych ze sobą, a zmierzających do osiągnięcia podobnych celów gospodarczych. Osiągnięcie tych celów możliwe jest kosztem innych przedsiębiorców, których działalność nakierowana jest na te same cele. Zadaniem Prezesa UOKiK w ramach wydanej decyzji jest ochrona uczestników rynku przed zniekształcającymi go działaniami, co następuje w interesie publicznym. W tym kontekście wniosek zainteresowanego miał charakter jedynie impulsu do podjęcia odpowiednich działań. W rozpatrywanej sprawie oznacza to, że dla jej rozstrzygnięcia nie mają znaczenia ewentualne możliwości zainteresowanego, ważniejsza zaś jest analiza hipotetycznej sytuacji, która może powstać w podobnej lub zbliżonej pozycji podmiotów na tym rynku.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji co do ustalenia zakresu rynku właściwego i jego zdefiniowanie według kryteriów asortymentowych podkreślając, że ustalenie i stosowanie „Kryteriów” było nakierowane na cel wyłonienia specjalnej grupy nabywców rynku regionalnego. Oznaczało to uprzywilejowanie jednych przedsiębiorców z dyskryminacją innych. Tak doszło do podziału rynku podmiotowego. Hipotetycznie nie można wykluczyć, że określony materiał drzewny lub jego ilość znajdzie się tylko na rynku regionalnym, to zaś jest podział według asortymentu. Ustalone przez Komisję Leśno-Drzewną „Kryteria” miały dyskryminujący charakter. Kryteria te zawierały sformułowania niejednoznaczne i niejasne, stworzyły preferencje dla dużych zakładów, z nieprzejrzystymi sposobami ich wprowadzenia.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł Skarb Państwa - Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu zastąpiony przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, która wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz zasądzenie od pozwanego i od zainteresowanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego z wnioskiem o objęcie rozpoznaniem postanowienia zamieszczonego w pkt 1 zaskarżonego wyroku (art. 398²¹ Kpc w związku z art. 380 Kpc) i jego uchylenie ze względu na naruszenie art. 479²⁹ §1 Kpc oraz art. 350 Kpc.

Skarga kasacyjna ma dwie podstawy (art. 398³ §1 Kpc); w pierwszej z nich skarżący zarzucił naruszenie następujących przepisów prawa materialnego: art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080) przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu jest przedsiębiorcą w rozumieniu tego przepisu; art. 35 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U z 2005 r., Nr 45, poz. 435) przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że nadleśniczkowie nie są samodzielni w sferze gospodarki leśnej obejmującej również sprzedaż surowca drzewnego; art. 4 pkt 9 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych posiada pozycję dominującą na rynku sprzedaży surowca drzewnego na terenie Dolnego Śląska; art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 i 8 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów przez błędną wykładnię i przyjęcie, że Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu naruszyła wynikający z tego przepisu zakaz stosowania praktyk ograniczających konkurencję; art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że narusza interes publiczny - a nie indywidualny - odmowa uznania za nabywcę surowca drzewnego konkretnego podmiotu wymienionego z nazwy; art. 101 ust. 1 w związku z art. 104 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu dopuściła się naruszenia zakazu określonego w art. 8 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów umyślnie; art. 101 ust. 1 w związku z art. 104 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że utrudnianie postępowania od strony formalnej stanowi okoliczność obciążającą przy nakładaniu kary za naruszenie zakazu określonego w art. 8 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów.

W zakresie drugiej podstawy zarzucono naruszenie następujących przepisów prawa procesowego: art. 479²⁹ §1 Kpc przez wydanie wyroku w stosunku do podmiotu, który nie był stroną w postępowaniu przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ani Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co mogło doprowadzić do nieważności postępowania; art. 231 Kpc przez przyjęcie nieuprawnionego domniemania, że udział Lasów Państwowych mierzony powierzchnią lasów oraz mierzony wielkością pozyskiwanego drewna, bezpośrednio przekłada się na udział w rynku sprzedaży drewna, co miało istotny wpływ na wynik postępowania, gdyż na skutek braku wystarczających danych błędnie ustalono siłę rynkową powoda na rynku sprzedaży surowca drzewnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pierwsze z kontrowersyjnych zagadnień prawnych wynikających z rozpatrywanej skargi kasacyjnej dotyczy podmiotowo-prawnej pozycji Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu.

RDLP brała udział na każdym z etapów postępowania przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (art. 42 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów z dnia 15 grudnia 2000 r. - ustawy mającej zastosowanie w sprawie) oraz w dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym. W toku całej sprawy, tak administracyjnym, jak i sądowym, nie budziło wątpliwości, że wszystkie zachowania i zdarzenia (stan faktyczny sprawy), z którymi Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów powiązał kwalifikację nadużywania pozycji dominującej na rynku właściwym, odnosiły się do RDLP. Była ona niekwestionowanym uczestnikiem postępowania odnoszącego się do rozpatrywanego stanu faktycznego albo - w nieco innym ujęciu - poza RDLP nie wchodziły w rachubę jakieś inne agendy (jednostki organizacyjne) Skarbu Państwa, które byłyby zainteresowane w sprawie.

Już jednak na etapie postępowania przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów została zakwestionowana właściwość RDLP do samodzielnego występowania w sprawie jako podmiotu i strony postępowania.

Prezes UOKiK przyznawał taką podmiotową właściwość ze względu na spełnienie przez RDLP funkcjonalnie zdefiniowanych cech przedsiębiorcy w sektorze działalności gospodarczej (według wówczas obowiązującej ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej), co uzasadniało taką samą kwalifikację przedsiębiorcy w rozumieniu ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (art. 4 pkt 1 tej ustawy). Natomiast RDLP uważała, że nie może być traktowana jako przedsiębiorca w rozumieniu każdej z tych ustaw. Nie ma bowiem zdolności prawnej, gdyż czynności prawne wykonuje nie swoim imieniem, lecz w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, za którego działa jako statio fisci.

Powyższy spór o kwalifikację prawną pozycji RDLP został przeniesiony na drogę postępowania sądowego na skutek odwołania od decyzji Prezesa UOKiK wniesionego przez RDLP w charakterze statio fisci Skarbu Państwa. Pomimo wniesienia odwołania przez Skarb Państwa - RDLP, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Sąd pierwszej instancji) w wyroku z dnia 19 grudnia 2006 r. orzekł o oddaleniu odwołania Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu uważając, że ma ona wystarczającą legitymację procesową, bo można ją zakwalifikować w kategorii przedsiębiorcy. Z kolei w zaskarżonym rozpoznawanej skargą kasacyjną wyroku Sądu drugiej instancji wyrażone zostało stanowisko, że RDLP nie jest przedsiębiorcą, ale wykonując czynności prawne w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, ma pozycję statio fisci Skarbu Państwa. Powyższe stanowisko jednoznacznie wynika z sentencji wyroku Sądu drugiej instancji, w której w podmiotowo określonym opisie sprawy rozpoznawanej stanowi się o rozpoznaniu „sprawy z powództwa Skarbu Państwa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu”. Powodem wskazanym w wyroku Sądu drugiej instancji był Skarb Państwa reprezentowany przez określoną statio fisci. Apelację tego powoda Sąd rozpoznał. Co więcej rozstrzygnięcie o oddaleniu apelacji powoda (pkt 2 wyroku) poprzedza postanowienie prostujące określenie strony powodowej zawarte w sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji, przez określenie powoda jako Skarbu Państwa - Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu.

Zawarte w uzasadnieniu tego wyroku wyjaśnienia odnoszące się do zarzutów apelacji Skarbu Państwa - Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu, koncentrują się na określeniu sytuacji prowadzenia działalności gospodarczej „przez powoda”, bez wyraźnego wskazania relacji zachodzących w tym zakresie pomiędzy Skarbem Państwa i jego statio fisci. Ponieważ Sąd drugiej instancji powołuje się przy tym na specjalną „legitymację do występowania przed organem państwowym - Prezesem UOKiK” podmiotów prowadzących działalność gospodarczą nie będących przedsiębiorcami „w oderwaniu od kwestii zdolności prawnej” powstaje zauważona w skardze kasacyjnej wątpliwość co do stanowiska Sądu drugiej instancji.

Rozpoznając dotyczące powyższej kwestii zarzuty Prokuratury Generalnej - Skarbu Państwa zastępującej powoda - Skarb Państwa, Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych we Wrocławiu, Sąd Najwyższy, wobec przedstawionej w skardze kasacyjnej argumentacji uznał, że potrzebne jest dookreślenie stanowiska zaskarżonego wyroku.

W punkcie wyjścia niezbędnych rozważań zgodzić się trzeba ze skarżącym, że wynikające z art. 8 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów zakazy nadużywania pozycji dominującej odnoszą się wyłącznie do przedsiębiorców zdefiniowanych w art. 4 pkt 1 tej ustawy, przy czym w odniesieniu do podmiotowej sytuacji rozpoznawanej sprawy adekwatne jest wyłącznie zawarte w art. 4 pkt 1 zdaniu pierwszym odesłanie do rozumienia przedsiębiorcy w przepisach ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej. Nie dotyczą natomiast sytuacji RDLP uzupełnienia definicji przedsiębiorcy zawarte w art. 4 pkt 1 lit. a-c ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów odnoszące się do osób fizycznych, a nadto (w pkt a) do osoby prawnej, a także jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, organizującej lub świadczącej usługi o charakterze użyteczności publicznej, które nie są działalnością gospodarczą w rozumieniu przepisów o działalności gospodarczej. Z niekwestionowanych w skardze ustaleń zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że nie chodzi w sprawie o świadczenie usług o charakterze użyteczności publicznej w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt a ustawy, ale o działalność gospodarczą wykonywaną przez RDLP niebędącą osobą prawną. Tak więc konsekwentnie do wskazanego odesłania do rozumienia przedsiębiorcy w ustawie systemowej dla działalności gospodarczej - należy w tych systemowych dla działalności gospodarczej przepisach poszukiwać określenia statusu RDLP, zależnego od tego czy jest ona przedsiębiorcą, czy może tylko działa i wykonuje czynności za przedsiębiorcę, którego reprezentuje. Rozpatrując cechy przedsiębiorcy w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej w odniesieniu do przedmiotowego zagadnienia sprawy zauważyć należy, że bardzo istotnym elementem jest zdolność prawna do uczestniczenia w działalności gospodarczej. Przedsiębiorcą „w rozumieniu ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna oraz niemająca osobowości prawnej spółka prawa handlowego, która zawodowo, we własnym imieniu podejmuje i wykonuje działalność gospodarczą, o której mowa w art. 1” (art. 2 ust. 2). Nie można - jak to zdaje się wynikać z uzasadnienia zaskarżonego wyroku - bagatelizować podmiotowości prawnej, bo jest ona elementarnym elementem stosunków cywilnoprawnych, bez których niepodobna prowadzić działalności gospodarczej. Zacytowany wyżej przepis definiuje przedsiębiorcę według kryterium podmiotowego (podmiotowości prawnej) i o tyle tylko wychodzi poza kategorię osób prawa cywilnego, o ile w nowoczesnej organizacji systemu działalności gospodarczej przewidziany został udział innych podmiotów obrotu gospodarczego, którzy działają w nim samodzielnie, to znaczy we własnym imieniu i na własną rzecz. Kwestię tą jednoznacznie ujmuje ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz. U. z 2007 r. Nr 155, poz. 1095), która, w art. 4 ust. 1 stwierdza, że przedsiębiorcą - oprócz osoby fizycznej i osoby prawnej - jest „jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną wykonującą we własnym imieniu działalność gospodarczą”.

Stosownie do art. 33¹ §1 Kc, do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych. Reguła ta naocznie podmiotową pozycję jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi - jeżeli zostały wyposażone w zdolność prawną to stają się uczestnikami stosunków prawnych jak osoby prawne. Założeniem takiej podmiotowej pozycji jest odrębność i samodzielność jednostki organizacyjnej, bo to z tego powodu, że dana jednostka organizacyjna jest osobna (a nie jest częścią struktury osoby prawnej) uzyskuje ona specjalne wyposażenie ustawowe do uczestniczenia w czynnościach prawnych działalności gospodarczej.

Dla podkreślenia znaczenia tej cechy kwalifikacyjnej przedsiębiorcy, która w przepisach o działalności gospodarczej, do której odwołuje się ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów, odnosi się do wykonywania we własnym imieniu działalności gospodarczej - wskazać ponadto warto na takie samo zdefiniowanie przedsiębiorcy w art. 43¹ Kc. Potwierdza to konstytutywność omawianej cechy. Jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, jeżeli ma być uważana za przedsiębiorcę, to tylko dlatego, że jest ona podmiotem prowadzącym „we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową”. Z tymi regulacjami skorelowana jest zdolność sądowa, którą „mają także przedsiębiorcy będący jednostkami organizacyjnymi, nie mającymi osobowości prawnej, utworzonymi zgodnie z przepisami prawa, jeżeli ich przedmiot działania obejmuje prowadzenie działalności gospodarczej” (por. art. 479⁷ Kpc).

Lasy Państwowe nie mają podmiotowości gospodarczej i odpowiadającej im zdolności sądowej w postępowaniu przed sądem gospodarczym (art. 479⁷ Kpc), nie mają też skorelowanej z podmiotowością gospodarczą - podmiotowości przewidzianej w przepisach o ochronie konkurencji i konsumentów dla przedsiębiorcy.

Powyższe wynika z obowiązującej konstrukcji Lasów Państwowych jako struktury (jednostki organizacyjnej) Skarbu Państwa, będącego osobą prawną (por. art. 33 Kc).

Jeżeli Lasy Państwowe są jednostką organizacyjną reprezentującą Skarb Państwa, to znaczy, że ustawodawca kształtujący ich pozycję prawną uwzględnił zasadę kodeksową przyznającą Skarbowi Państwa wyłączną podmiotowość co do praw i obowiązków, które „dotyczą mienia państwowego nie należącego do innych państwowych osób prawnych” (por. art. 34 Kc). Natomiast w odniesieniu do zdolności sądowej miarodajne są reguły określone w art. 64 §1 i art. 67 §2 Kpc. Kwalifikacja Lasów Państwowych (jako państwowej jednostki organizacyjnej reprezentującej Skarb Państwa, strukturalnie przynależnej do podmiotowości Skarbu Państwa bez odrębnej zdolności prawnej) wynika z ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 2005 r. Nr 45, poz. 435).

Dla rozpatrywanej kwestii wystarczająco jednoznacznie określenie pozycji Lasów Państwowych zawiera brzmienie art. 32 ust. 1 ustawy o lasach: „Lasy Państwowe jako państwowa jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej reprezentują Skarb Państwa w zakresie zarządzanego mienia”. Nie może być wątpliwości, że Lasy Państwowe, które z kolei dzielą się na wewnętrzne jednostki organizacyjne w tym regionalne dyrekcje Lasów Państwowych (art. 32 ust. 2), nie zostały wyposażone w cechę, którą musi posiadać przedsiębiorca - omawianą wyżej cechę zdolności prawnej do wykonywania we własnym imieniu działalności gospodarczej.

Strukturalne określenie Lasów Państwowych jako jednostki organizacyjnej zależnej od Skarbu Państwa zostało potwierdzone w przepisach określających pozycję Lasów Państwowych z tytułu zarządu lasami i prowadzonej w związku z tym gospodarki leśnej (por. art. 4 ust. 1 i ust. 3 ustawy). Gospodarka leśna obejmująca między innymi sprzedaż drewna (art. 6 ust. 1 pkt 1) prowadzona jest na określonych w ustawie zasadach, głównie o charakterze organizacyjnym, dotyczących właściwości poszczególnych jednostek struktury Lasów Państwowych. Są to zasady i sposoby działania jednostek organizacyjnych Lasów Państwowych zapewniających sprawność gospodarki leśnej. W tym znaczeniu można mówić o względnej samodzielności jednostek organizacyjnych Lasów Państwowych i Lasów Państwowych. Dotyczy to w szczególności zasady samodzielności finansowej i pokrywania kosztów działalności z własnych przychodów (art. 50 ustawy). Wszystkie te regulacje odnoszą się do Lasów Państwowych jako państwowej jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, reprezentującej Skarb Państwa. Lasy Państwowe dokonują czynności, w tym czynności cywilnoprawnych z zakresu gospodarki leśnej, np. sprzedaży drewna, korzystając ze względnej samodzielności, ale czynią to zawsze na zasadzie reprezentacji Skarbu Państwa, a więc na rzecz reprezentanta będącego osobą prawną. Charakterystyczne są tu określenia „kompetencji” organów Lasów Państwowych w odniesieniu do czynności prawnych. Stosownie do art. 34 pkt 1 ustawy Dyrektor regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych „reprezentuje Skarb Państwa w stosunkach cywilnoprawnych, w zakresie swojego działania”. Podobnie Nadleśniczy chociaż „prowadzi samodzielnie gospodarkę leśną”, to „reprezentuje Skarb Państwa w stosunkach cywilnoprawnych, w zakresie swojego działania” (por. art. 35 ust. 1 pkt 1 ustawy). Kredyty i pożyczki zaciągane są w imieniu Skarbu Państwa (por. art. 41 ustawy).

Ocena interpretacyjna art. 479⁷ Kpc, że przepis ten nie wyposaża jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa w zdolność sądową w postępowaniu przed sądem gospodarczym została przekonywująco przedstawiona w uchwale Sądu Najwyższego składu siedmiu sędziów z dnia 14 października 1994 r. III CZP 16/94 (OSNK 1995/13/40).

Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa przedstawiła w skardze kasacyjnej słuszne co do zasady stanowisko, że Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów. Jako państwowa jednostka organizacyjna wykonująca powierzoną jej działalność gospodarczą w imieniu Skarbu Państwa, RDLP reprezentuje Skarb Państwa, będący osobą prawną i dysponującą wymaganą podmiotowością prawną. To Skarb Państwa odpowiada warunkom, od których ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów uzależnia kwalifikację przedsiębiorcy w rozumieniu tej ustawy. Stwierdzając powyższe nie należy tracić z pola widzenia szczególnych relacji między Skarbem Państwa a Lasami Państwowymi jako państwową jednostką organizacyjną Skarbu Państwa reprezentującą. Lasy Państwowe, o czym już była mowa, zostały ustawowo „wyposażone” w prawo (uprawnienie, właściwość) do prowadzenia gospodarki leśnej na zasadzie względnej samodzielności. W poszczególnych aktach działalności gospodarczej w szczególności w czynnościach cywilnoprawnych, Lasy Państwowe (działające w swych strukturach organizacyjnych), działają jak bezpośredni uczestnicy; dana jednostka organizacyjna, np. RDLP występuje w roli kontrahenta i w tym sensie w roli quasi przedsiębiorcy. Dla uczestników rynku prowadząca w nim swą działalność gospodarczą RDLP przedstawia się jak samodzielny przedsiębiorca, skoro Skarb Państwa, którego RDLP reprezentuje, nie bierze żadnego udziału w podejmowaniu decyzji gospodarczych. Uczestnicy rynku mogą postrzegać Lasy Państwowe jako rzeczywisty czy faktyczny podmiot stosunków. Nie likwiduje to jednak relacji prawnej między Skarbem Państwa, osobą prawną i zarządzającą własnością Skarbu Państwa w jego imieniu, państwową jednostką organizacyjną. Skutki prawne reprezentacji powstają chociażby uczestnicy danej czynności nie wprowadzili tych skutków bezpośrednio do opisu czynności.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i w ich kontekście analizując zrelacjonowane wcześniej okoliczności postępowania, w obu stadiach sprawy, Sąd Najwyższy uznał, że Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa przypisała nieuprawnione znaczenie do tego, że w stadium postępowania administracyjnego Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów skierował swą decyzję wprost do RDLP we Wrocławiu bez wymienienia Skarbu Państwa jako podmiotu reprezentowanego.

Zarzucone naruszenie zakazu nadużywania pozycji dominującej dotyczyło wyłącznie jednostki organizacyjnej Lasów Państwowych; ta jednostka ponosi bezpośrednie konsekwencje tak działalności gospodarczej, którą prowadzi, jak i naruszenia zakazu nadużywania pozycji dominującej i z tego powodu uczestniczyła od początku w sprawie.

Decyzja Prezesa UOKiK co do istoty sprawy, słusznie odnosi się do RDLP we Wrocławiu, a jej wadliwość dotyczy wyłącznie braku określenia tej jednostki organizacyjnej jako statio fisci Skarbu Państwa. Wadliwość ta usunięta została w postępowaniu sądowym wszczętym - jak to wyżej przedstawiono - na skutek odwołania prawidłowo już określonej strony tego postępowania, to jest Skarbu Państwa - RDLP we Wrocławiu.

Już zresztą na etapie postępowania administracyjnego, jego stroną działającą przez ustanowionego przez siebie pełnomocnika był - jak to wynika - z pełnomocnictw - Skarb Państwa - Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu.

Zawarte w zaskarżonym wyroku Sądu drugiej instancji postanowienie o sprostowaniu sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji stanowi zasadną konsekwencję dostrzeżenia wyraźnej niedokładności w opisie strony odwołującej się, skoro odwołanie od decyzji Prezesa UOKiK złożył Skarb Państwa - Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu i skoro do odwołania tak określonej strony powodowej odniósł się Prezes UOKiK w odpowiedzi na odwołanie. Rozpatrywana skarga kasacyjna dotyczy wyroku Sądu drugiej instancji, a w wyroku tym - o czym była już mowa - strona powodowa została określona prawidłowo z zachowaniem podmiotowości Skarbu Państwa i pozycji statio fisci RDLP. Wobec tego w postępowaniu sądowym, którego dotyczy skarga kasacyjna nie zachodziło zarzucone w skardze naruszenie legitymacji procesowej, ani naruszenie wskazanego w skardze przepisu definiującego przedsiębiorcę w rozumieniu ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Zupełnie nieprzekonywujący jest też zarzut skargi kasacyjnej, jakoby Skarb Państwa został pozbawiony możliwości obrony swych praw w postępowaniu, skoro to właśnie Skarb Państwa działał przez swych pełnomocników, jeszcze na etapie postępowania administracyjnego, to Skarb Państwa złożył odwołanie, które zostało rozpoznane przez Sąd pierwszej instancji i to wreszcie Skarb Państwa złożył apelację i uczestniczył w charakterze strony w postępowaniu apelacyjnym. Zarzut skargi w tym zakresie musi być uznany za gołosłowny, skoro jako jedyną okoliczność mającą świadczyć o pozbawieniu Skarbu Państwa możliwości obrony swych praw w postępowaniu powołano się na bardzo nieprzekonywującą hipotezę, że gdyby Skarb Państwa został wskazany w decyzji Prezesa UOKiK „to istniałaby też możliwość wykonywania zastępstwa procesowego Skarbu Państwa przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa już we wcześniejszym etapie postępowania sądowego”. Hipoteza powyższa pozostaje w sprzeczności z przedstawioną sytuacją procesową działania w sprawie Skarbu Państwa, w szczególności w jej stadium sądowym. Korzystanie z zastępstwa procesowego leżało zatem w gestii powoda będącego Skarbem Państwa i w tym charakterze odwołującego się od decyzji Prezesa UOKiK.

Bezzasadne są także pozostałe zarzuty obu podstaw skargi kasacyjnej.

Ogólniejsze znaczenie ma kwestia interesu publicznego jako niezbędnej przesłanki decyzji, do podejmowania których właściwy jest Prezes UOKiK.

Nie budzą zastrzeżeń zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnienia wyraźnie akcentujące „publiczną” przyczynę wykonywania przez Prezesa UOKiK czynności w sprawie. Wprawdzie w decyzji Prezesa UOKiK została wymieniona konkretna Spółka jako „ofiara” zakazanej praktyki nadużywania pozycji dominującej na rynku, jednakże Sąd drugiej instancji zasadnie przedstawił okoliczności, z których wynikało, że przypadek zainteresowanej Spółki miał tu znaczenie egzemplifikujące złamanie przez RDLP we Wrocławiu reguł konkurencji, których ochrona leży w interesie publicznym.

Nie wiadomo dlaczego zarzucono w skardze naruszenie art. 35 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o lasach przez nieuprawnione rzekomo przyjęcie przez Sąd, że nadleśniczowie nie są samodzielni w sferze gospodarki leśnej obejmującej sprzedaż surowca drzewnego. Wśród ustaleń zaskarżonego wyroku nie ma nic o odnośności do „samodzielności” nadleśniczych. Natomiast ustalenia faktyczne wyroku dotyczą czego innego, a mianowicie okoliczności i zakresu prowadzenia gospodarki drzewnem w skali Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Do tych ustaleń podstawy faktycznej zarzucone niezastosowanie art. 35 ust. 1 ustawy o lasach, dotyczącego nadleśnictwa jest wbrew skardze najzupełniej subsumcyjnie poprawne.

Podobnie niezasadny konstrukcyjnie zarzut dotyczy niewłaściwego zastosowania art. 4 pkt 9 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, skoro - chociaż dotyczy subsumcji wskazanego przepisu prawa materialnego do podstawy faktycznej wyroku - opiera się na argumentacji kwestionującej ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku. Dodać do tego należy uwagę, że nie są przekonujące przeciwstawne podstawy faktycznej wyroku twierdzenia skarżącego, że ustalenie rynku właściwego według kryterium własności Lasów Państwowych i związanego z tym zakresu pozyskiwaniu drewna na sprzedaż jest nieodpowiednie, bo - według skarżącego - należałoby wyjaśnić zakres rynku sprzedaży drewna w ogóle. Niezależnie od mało przekonującego kwestionowania podstaw (kryteriów) ustalonego w sprawie rynku właściwego, skarżący opiera swą krytykę w tym zakresie w istocie na niedopuszczalnym powoływaniu się na okoliczności, które nie były w sprawie wyjaśniane.

Niestety także zarzut materialnoprawnej podstawy skargi kasacyjnej dotyczący błędnej wykładni art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 i 8 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, to jest przepisu, który stanowi zasadniczą i podzieloną w wyroku podstawę kwalifikacji ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych jako zakazanego nadużywania pozycji dominującej na rynku właściwym, nie ujawnia krytyki oceny interpretacyjnej wyroku, ale stanowi przede wszystkim polemikę z ustalonymi faktami. W uzasadnieniu tego zarzutu przedstawienie z punktu widzenia RDLP powodów, dla których RDLP zdecydowała się na zastosowanie „Kryteriów” sprzedaży drewna, zamykają następujące wnioski. „W przedmiotowej sprawie, na skutek ograniczonej ilości surowca drzewnego, a co za tym idzie niemożności zaspokojenia potrzeb wszystkich kontrahentów zaistniała potrzeba organizacji sprzedaży surowca drzewnego w 2008 r. poprzez wprowadzenie innych kryteriów niż cena i wielkość zakupów, co umożliwiło zakup tego surowca w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu również przez małych i średnich przedsiębiorców”.

Argumenty skarżącego nie ujawniają zapowiedzianej zarzutem kwestii dotyczącej wadliwej interpretacji przepisu, a przy tym są nieadekwatne do zarzutu, a nawet są wyraźnie sprzeczne z ustalonymi faktami. Po pierwsze bowiem ani w decyzji Prezesa UOKiK, ani w podstawach zaskarżonego wyroku nie została wypowiedziana krytyczna ocena co do samej zasady opracowania „Kryteriów” sprzedaży deficytowego towaru. Po drugie zaś zostały ustalone konkretne wadliwości zastosowanych „Kryteriów”, które poprzez między innymi preferowanie wielkości zakupu drewna i inwestycji wielkości zatrudnienia, posiadania certyfikatów i poparcia władz samorządowych, umożliwiały z nieobiektywnych powodów dyskryminację niektórych przedsiębiorców i stwarzały preferencje dużym zakładom z branży przemysłu drzewnego natomiast w gorszej sytuacji stawały małe i średnie przedsiębiorstwa, czego przykładem jest ustalona sytuacja zainteresowanej Spółki.

Innym przykładem bezpodstawności argumentacji omawianego tu zarzutu jest gołosłowne twierdzenie skarżącego jakoby przedsiębiorcy, którzy nie spełnili przyjętych przez RDLP „Kryteriów” mogli nabywać bez przeszkód drewno w nadleśnictwach. Twierdzenie to nie tylko pozostaje w wyraźnej sprzeczności z szeroką podstawą faktyczną decyzji Prezesa UOKiK (podzieloną przez Sąd) między innymi w zakresie specyfiki i różnorodnej przewagi rynku regionalnego (rynków na szczeblu Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych) nad rynkiem lokalnym (na szczeblu poszczególnych nadleśnictw), ale ponadto jest - jak się wydaje - niezbyt logicznie skorelowane z wywodzoną przez skarżącego potrzebą stosowania szczególnych zasad sprzedaży deficytowego towaru.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 101 ust. 1 w związku z art. 104 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż RDLP dopuściła się naruszenia zakazu określonego w art. 8 tej ustawy umyślnie. W tym przypadku podobnie jak to ma miejsce co do pozostałych zarzutów błędnej wykładni, skarżący nie wskazuje w czym Sąd źle interpretował powołane przepisy, ale kwestionuje ustalenie faktyczne, że opisane w podstawie faktycznej zachowania RDLP były świadome i celowo nakierowane na ograniczenie konkurencji na wymienionym rynku. Należy zwrócić uwagę na to, że zajmując się wskazaną kwestią Sąd drugiej instancji wyraźnie rozróżniał fakty dotyczące powołania Komisji Leśno-Drzewnej do opracowania „Kryteriów” sprzedaży drewna oraz zachowania RDLP stanowiące naruszenie zakazu wykorzystywania pozycji dominującej na rynku właściwym. O ile samo powołanie Komisji nie wynikało z zamysłu antykonkurencyjnego, to praktyka zastosowania się do dyskryminujących i sprzecznych z konkurencją „Kryteriów” była już celowo nakierowana na ograniczenie konkurencji. Powyższe ustalenia nie zostały zdewaluowane w skardze przez twierdzenie odnoszące się do przyjętego w wyroku założenia, że powołanie Komisji Leśno-Drzewnej nie wynikało z celu antykonkurencyjnego.

Nie może odnieść skutku drugi z zarzutów dotyczących art. 104 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, kwestionujący możliwość potraktowania jako okoliczności wpływającej (obciążającej) na wysokość kary pieniężnej zachowania ukaranego podmiotu w toku postępowania wyjaśniającego. Zarzut ten został uzasadniony poglądem skarżącego, że zachowanie się podmiotu, w stosunku do którego prowadzone jest postępowanie wyjaśniające, w toku tego postępowania nie może być uwzględnione przy ustalaniu wysokości kary pieniężnej. Pogląd tak przedstawiony, a więc tylko co do samej zasady, bez zarzucenia nadmierności, czy jakiegś nieproporcjonalności między przedmiotowymi „utrudnieniami” postępowania a karą pieniężną - nie jest zasadny. Nic bowiem na to nie wskazuje ażeby wpływ obciążający „utrudnień” stosowanych przez RDLP w postępowaniu przez Prezesem UOKiK był oczywiście istotny. Utрудnienia te, w uzasadnieniu decyzji Prezesa zostały wprawdzie wymienione jako „okoliczność obciążająca”, jednakże dopiero na końcu i w kontekście wskazania na umyślność działania RDLP i naruszenie po raz kolejny zakazu praktyk ograniczających konkurencję. Wydaje się, że przedmiotowe „utrudnienia” zostały potraktowane jako przejaw przypisanej stronie umyślności zachowań zakazanych i jej swoistej niepoprawności, która wyraziła się w powtórzeniu zakazanych zachowań i niewłaściwym opóźnieniu czynności postępowania.

Ze względu na powyższe okoliczności można uznać, że we wskazanych podstawach ustalenia wysokości kary pieniężnej nie wystąpiła sytuacja nałożenia kary za „utrudnienia postępowania”, bo takie nałożenie kary istotnie dopuszczalne byłoby wyłącznie na podstawie art. 101 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Jeżeli chodzi o podstawę procesową (art. 398³ §1 pkt 2 Kpc) skargi, to oprócz omówionego już wyżej bezzasadnego zarzutu naruszenia art. 479²⁹ §1 Kpc, nie jest zasadny także drugi z zarzutów tej podstawy, dotyczący art. 231 Kpc. Według skarżącego nie ma racji logicznych domniemanie posiadania przez RDLP, „istotnej siły rynkowej” ze względu na udział Lasów Państwowych w powierzchni lasów oraz „mierzony wielkością pozyskiwanego drewna”. Wbrew temu argumentowi ustalenie w sprawie pozycji dominującej RDLP jest logiczne i adekwatne do ustalonego rynku właściwego, który dotyczył sprzedaży drewna na obszarze prowadzenia gospodarki drewnem przez RDLP w odniesieniu do lasów w przeważającej części państwowych (około 93% wszystkich lasów), z których pozyskiwano przeważającą część pozyskiwanego w ogóle drewna (co do drewna - grubizny około 99%).

Zakwestionowane w skardze wnioski ze znaczenia elementów ustalonego rynku właściwego potwierdza ponadto ustalenie, że nie było liczącej się alternatywy dla zakupu drewna poza jednostkami organizacyjnymi Lasów Państwowych.

Z powyższych przyczyn wobec bezzasadności obu podstaw skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁴ Kpc).